

Sygn. akt **II AKa 209/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Stanisław Stankiewicz
Sędziowie:	SA Piotr Brodniak (spr.) SA Bogumiła Metecka-Draus
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej Janiny Rzepińskiej
po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 r. sprawy

1) **T. H.**

oskarżonego z art.158 § 3 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

2) **P. G.**

oskarżonego z art.158 § 3 k.k. w zw. z art. 159 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 23 września 2013 r., sygn. akt II K 36/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje obrońców oskarżonych za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. B. i adw. D. M. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym T. H. i P. G. z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w częściach ich dotyczących i wymierza im opłaty za to postępowanie w kwotach:

- T. H. 300 (trzystu) złotych,

- P. G. 400 (czterystu) złotych.

Sygn. akt II AKa 209/13

UZASADNIENIE

T. H. został oskarżony o to, że w dniu 23 października 2009 r. w S. działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami używającymi noży poprzez użycie przemocy w postaci przetrzymywania za ręce i kopnięcie brał udział w pobiciu R. K., w którym narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia gdzie R. K. doznał obrażeń ciała w postaci ran kłutych prawego uda skutkujących jego śmiercią, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2006 r. za przestępstwo podobne w sprawie II AKa 105/06 o czyny z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i art. 263 § 2 kk i art. 276 kk na karę łączną 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 11 lutego 2002 r. do 10 czerwca 2002 r. i od 20 lipca 2002 r. do 23 czerwca 2005 r.

tj. o czyn z art. 158 § 3 kk w zw. z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

P. G. został oskarżony o to, że w dniu 23 października 2009 r. w S. działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami używając noża brał udział w pobiciu R. K., w którym narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, przy czym R. K. doznał obrażeń ciała w postaci ran kłutych prawego uda skutkujących jego śmiercią

tj. o czyn z art. 158 § 3 kk w zw. z art. 159 kk

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 23 września 2013 r. wydanym w sprawie II K 36/13 T. H. i P. G. uznał za winnych tego, że w dniu 23 października 2009 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną oraz nieustaloną osobą, wzięli udział w pobiciu R. K., narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, w czasie którego ustalona osoba zadała temu pokrzywdzonemu ciosy nożem, w wyniku czego doznał on ran kłuto-ciętych prawego uda, skutkujących jego śmiercią, które to następstwo mogli przewidzieć, przy czym oskarżony T. H. czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30.12.2005 r. w sprawie III K 132/03, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12.12.2006 r. w sprawie II AKa 105/06, m.in. za umyślne przestępstwo przeciwko mieniu popełnione z groźbą użycia przemocy z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i inne na karę łączną 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 11.02.2002 r. do 10.06.2002 r. i od 20.07.2002 r. do 23.06.2005 r., to jest popełnienia przestępstwa, w przypadku P. G. z art. 158 § 3 kk, a w przypadku T. H. z art. 158 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za to przestępstwo P. G., na podstawie art. 158 § 3 kk, wymierzył karę 3 lat pozbawienia wolności, a T. H., na podstawie art. 158 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, karę roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności.

Nadto, Sąd Okręgowy rozstrzygnął o zaliczeniu na poczet kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych okresów ich rzeczywistego pozbawienia wolności, a także o kosztach sądowych.

Apelacje od wyroku wywiedli obrońcy oskarżonych.

Obrońca P. G. zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie uzasadnia przypisanie oskarżonemu P. G. winy wobec popełnienia przez niego przestępstwa z art. 158 § 3 kk, podczas gdy brak jest w zgromadzonym materiale dowodowym podstaw do przyjęcia, że:

- oskarżony P. G. co najmniej mógł przewidywać, iż następstwem pobicia pokrzywdzonego R. K. przez R. S. może być śmierć pokrzywdzonego, a tym samym wyczerpał swoim zachowaniem znamiona ustawowe czynu zabronionego określonego w art. 158 § 3 kk, podczas gdy oskarżony P. G. nie mógł przewidywać, iż uczestnik zdarzenia R. S. posiadał w chwili zdarzenia nóż, posługiwał się nim w pobiciu pokrzywdzonego i zadawał nim jako jedyny uczestnik ciosy, które skutkowały w sposób bezpośredni śmiercią pokrzywdzonego,
- oskarżony P. G. dopuścił się zarzucanego mu czynu z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci noża, podczas gdy jedynym dowodem potwierdzającym ustalenia Sądu I instancji w powyższym zakresie jest nagranie z monitoringu, na którym oskarżony P. G. „trzyma w dłoni podłużny przedmiot”, który w ocenie Sądu I instancji stanowi „długi nóż typu bagnet-sztylet”, zaś opinia biegłych w zakresie ran odniesionych przez pokrzywdzonego

nie potwierdza, jakoby były one zadawane dwoma różnymi narzędziami, a zeznania lub wyjaśnienia innych osób, m.in. R. S. i T. H. temu przeczą,

- zachowanie oskarżonego P. G. było „wyraźnie agresywne” i świadczyło o tym, iż „oskarżony wspólnie i w porozumieniu z R. S. (...) stosuje bezpośrednią przemoc wobec pokrzywdzonego, mając pełną świadomość, że został on ugodzony nożem”, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, iż pierwszą osobą mającą bezpośredni kontakt z pokrzywdzonym był R. S..

Ponadto, z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego zarzucił orzeczeniu rażącą niewspółmierność (surowość) wymierzonej oskarżonemu P. G. kary 3 lat pozbawienia wolności poprzez przyjęcie nieprawidłowej kwalifikacji prawnej czynu, podczas gdy analiza zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego uzasadnia przypisanie oskarżonemu P. G. co najwyżej winy za czyn z art. 158 § 1 kk, nie zaś art. 158 § 3 kk, co winno skutkować orzeczeniem przez Sąd I instancji kary w niższym wymiarze.

Podnosząc te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego P. G. od popełnienia zarzucanego mu czynu albo zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie oskarżonego P. G. za winnego popełnienia czynu z art. 158 § 1 kk oraz wymierzenie mu łagodniejszej kary przy uwzględnieniu warunkowego zawieszenia jej wykonania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca T. H. zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż oskarżony T. H. swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na uznanie winy i sprawstwa oskarżonego.

Formułując ten zarzut apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego T. H., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W związku z tym, że apelacja obrońcy P. G. została uznana za oczywiście bezzasadną, zaś do chwili opracowania przedmiotowego uzasadnienia apelujący ten nie złożył wniosku o jego sporządzenie, na podstawie art. 423 § 1 i 1a kpk oraz art. 457 § 2 kpk, poniższe rozważania ograniczono wyłącznie do problematyki poruszonej w apelacji obrońcy T. H..

Apelacja ta jest oczywiście bezzasadna, a dokonując takiej jej oceny, na wstępie wypada zauważyć, że autor omawianej skargi, w ramach podniesionego w niej zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, nie kwestionuje okoliczności przedmiotowych czynu przypisanego oskarżonemu, a jedynie polemizuje z tymi ustaleniami Sądu meriti, które charakteryzują stronę podmiotową przestępczego zachowania T. H.. Natomiast podejmując ową polemikę skarżący przedstawia w pierwszej kolejności obszerny wywód zmierzający do uzasadnienia tezy, że „(...) T. H. nie jechał (...) do S. z zamiarem, iż wspólnie z innymi pobije pokrzywdzonego” (str.3 apelacji, k.5469). Rzecz jednak w tym, że w żadnym miejscu poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy nie dokonał takiego, które wskazywałoby na to, że już w drodze do S. oskarżonemu towarzyszył wspomniany zamiar. Sąd pierwszej instancji przyjął jedynie i to zbieżnie z tym co wynika z wyjaśnień samego oskarżonego (k.582-583), że w czasie podróży do S. P. G. mówił w samochodzie, iż jedzie do wspomnianej miejscowości po to, by porozmawiać z R. K. i w efekcie odebrać od niego pieniądze, które ten był mu winien (str.1 i 19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, k.5386 i k.5404). A zatem, w tej zaprezentowanej sytuacji argumenty skarżącego zmierzające do wykazania zasadności cytowanej wcześniej tezy w istocie rzeczy są bezprzedmiotowe.

Natomiast jakiegokolwiek krytyki nie wytrzymują te twierdzenia apelującego, które sugerują, że zdarzenie będące przedmiotem osądu jest pozbawione tego rodzaju elementów, których istnienie materializuje byt przestępstwa stypizowanego w art. 158 kk. Formułując te twierdzenia autor apelacji nie zważa bowiem na specyfikę tego przestępstwa, a także z siebie tylko wiadomych powodów, koncentruje swoją uwagę na czynnościach sprawczych P.

G. a nie na tych, które urzeczywistnił T. H.. Co więcej, opisując pokrótce zachowanie pierwszego z wymienionych, skarżący czyni to w zupełnym oderwaniu od treści zgromadzonych dowodów. Nie dostrzega bowiem, że z dowodów tych, ponad wszelką wątpliwość wynika, iż po ataku R. S. skierowanym wobec pokrzywdzonego, to nie kto inny, lecz właśnie P. G. przejął inicjatywę w dalszym stosowaniu przemocy wobec R. K.. Jej przejawem było zaś przewrócenie pokrzywdzonego na ziemię, uderzenie go ręką, a następnie podnoszenie pokrzywdzonego, przemieszczanie go w inne miejsce oraz uniemożliwienie jemu i innym osobom podjęcia działań zmierzających do uchylenia niebezpieczeństwa grożącego R. K.. Obok tych, bezbłędnie ustalonych przez Sąd Okręgowy elementów należy jednocześnie przypomnieć całkowicie przemilczane przez skarżącego, a równie trafnie ustalone przez Sąd meriti okoliczności charakteryzujące zachowanie T. H.. I tak, należy zaakcentować, że oskarżony podszedł do pokrzywdzonego już na samym początku zdarzenia, to jest wtedy gdy R. S. zadawał mu ciosy nożem. A zatem, już w tym momencie zajścia i to abstrahując od lokalizacji ciosów, T. H. mógł z łatwością przewidzieć, że skutkiem bezprawnych działań podjętych wobec R. K. może być jego śmierć. Zwracając na to uwagę trzeba równocześnie podkreślić, że zaistniała sytuacji nie stanowiła dla oskarżonego jakiegokolwiek zaskoczenia. Przeciwnie, przyglądał się jej nad wyraz spokojnie. W identyczny sposób T. H. zachowywał się również w dalszej części zdarzenia, kiedy to bezpośrednio atakującym pokrzywdzonego był P. G.. Konkretnie rzecz ujmując oskarżony cały czas towarzyszył napastnikom, śledząc ich działania i co jakiś czas przemieszczając się wraz z nimi. Wreszcie po zakończeniu owych działań, T. H. wszedł do samochodu i wraz z pozostałymi osobami uczestniczącymi w zdarzeniu odjechał z jego miejsca. Takie a nie inne wyznaczniki zachowania oskarżonego, jak trafnie skonkludował to Sąd Okręgowy, nie pozostawiają więc wątpliwości, że T. H. od początku zajścia nie tylko akceptował działania bezpośrednich sprawców pobicia R. K., ale co więcej solidaryzował się z nimi, a poprzez swoją obecność na miejscu zdarzenia, z jednej strony wspierał tych sprawców, z drugiej zaś, potęgował niebezpieczeństwo grożące pokrzywdzonemu. Przekonania o słuszności tej tezy nie może natomiast zmienić to, że w trakcie analizowanego zajścia oskarżony odciągnął na bok R. S.. T. H. uczynił to bowiem w końcowej fazie zdarzenia, co przy uwzględnieniu pozostałych elementów jego zachowania, nie tylko, że pozwala, ale wręcz nakazuje zaaprobować wniosek Sądu Okręgowego, iż wspomniane postąpienie oskarżonego było ukierunkowane na to, by niezwłocznie oddalić się z miejsca zdarzenia.

W obliczu tych, prawidłowo scharakteryzowanych przez Sąd Okręgowy uwarunkowań faktycznych nie ulega więc wątpliwości, że T. H. wyczerpał swym zachowaniem znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 158 § 3 kk. Dla jego bytu nie jest bowiem konieczne aby sprawca w jakikolwiek bezpośredni sposób naruszył nietykalność cielesną pokrzywdzonego, natomiast wystarczającym jest, by ów sprawca swoim zachowaniem, np. stworzeniem warunków ułatwiających działania bezpośrednich sprawców, postawą, a nawet samą obecnością wśród osób czynnie występujących przeciwko pokrzywdzonemu - przy braku jednoznacznie wyrażonego nieakceptowania takiego zachowania - zwiększał zagrożenie u pokrzywdzonego i przyczyniał się do wzrostu dysproporcji siły pomiędzy sprawcami pobicia i pokrzywdzonym (postanowienie SN z 07.09.2004r, II KK 377/03, Lex nr 137739). W kontekście tak postrzeganej istoty omawianego przestępstwa nie ulega również wątpliwości, że pomiędzy zachowaniem oskarżonego a śmiercią R. K. istnieje związek przyczynowo - skutkowy. Jak już wspomniano wcześniej zachowanie T. H. wspierało i tym samym dopełniało działania bezpośrednich sprawców, a skoro ich konsekwencją była śmierć pokrzywdzonego, to wręcz oczywistym jest, że skutek ten i zachowanie oskarżonego pozostają w związku, o którym mowa powyżej. Jednocześnie trzeba jeszcze raz bardzo wyraźnie podkreślić, że T. H. miał świadomość tego, że pokrzywdzony został kilkakrotnie ugodzony nożem, a co za tym idzie musiał zdawać sobie sprawę, że następstwem takiego stanu rzeczy może być zgon R. K..

Reasumując, stwierdzić więc należy, że Sąd pierwszej instancji rozpoznający przedmiotową sprawę zgromadził wszystkie dostępne w niej dowody, bezbłędnie je ocenił, a na podstawie tej oceny poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i to zarówno te charakteryzujące stronę podmiotową, jak i przedmiotową analizowanego przestępstwa. Sąd Okręgowy dokonał również prawidłowej subsumcji czynu przypisanego T. H. i na właściwym poziomie ukształtował wymierzoną mu karę pozbawienia wolności. Jej wysokość uwzględniła bowiem wszystkie okoliczności dotyczące, tak samego czynu, jak i osoby oskarżonego, a to w konsekwencji sprawia, że kara ta jest sprawiedliwa i wyważona.

Nie znajdując więc podstaw do postulowanej w apelacji zmiany zaskarżonego wyroku bądź jego uchylecia, Sąd Apelacyjny, kierując się treścią art. 437 § 1 kpk, utrzymał go w mocy.

O wynagrodzeniu z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej T. H. z urzędu w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 2 ust. 3 i § 14 ust. 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zapadło na podstawie art. 633 kpk, art. 636 § 1 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt. 4 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).